

Szczyt klimatyczny nie przyniósł rezultatów

Utworzono: wtorek, 14, styczeń 2020 13:11 Ilona Hałucha



Zakończył się szczyt klimatyczny Organizacji Narodów Zjednoczonych w Madrycie, tzw. COP 25. Odbywał się w ramach prezydencji chilijskiej, a jego głównym założeniem było ograniczenie i zapisanie konkretnych kwot redukcji CO₂ i metanu. Niestety, cel ten nie został jednak osiągnięty.

W 2015 roku 105 państw współtworzących proces klimatyczny uzgodniło tzw. porozumienie paryskie. Zobowiązały się wtedy do ustanawiania i wdrażania założeń redukcyjnych, ale i monitorowania tego procesu. Poza tym ustalono dedykowanie na ten cel odpowiednich środków. Tymczasem okazuje się, że postanowienia te nie weszły w życie.

- Emisje wzrastają. Według Niezależnej Stacji Meteorologicznej obecnie odnotowuje się najwyższe poziomy emisji CO₂ w historii pomiarów. Z pomiarów słupów lodowych widać także, że jest to największe stężenie dwutlenku węgla w powietrzu od trzech milionów lat - powiedział serwisowi eNewsroom Kamil Wyszowski, przedstawiciel i prezes Rady Global Compact Network Poland. - Sytuacja ta powinna bardzo niepokoić. W ramach ONZ konkluzja i podsumowanie Antoniego Guterresa, sekretarza generalnego, były bardzo jednoznaczne. Madrycki szczyt okazał się fiaskiem i straconą okazją do realizacji ważnego planu. Należy pracować nad tym, aby za rok, przy okazji COP 26 stworzyć bardziej ambitną strategię naprawczą - analizuje Wyszowski.

Źródło: enewsroom.pl